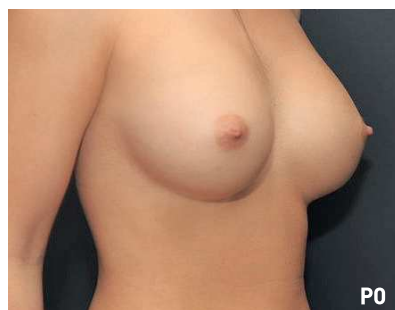


TWOJE NOWE PIĘKNE PIERSI

Zastanawiasz się nad powiększeniem piersi? Zebrałyśmy dla ciebie najważniejsze informacje o tym, jak wygląda operacja i jakie implanty polecają chirurdzy.



Efekt zabiegu powiększenia piersi implantami Polytech. Dr Tomasz Kasprzyk, Kraków www.art-med.com.pl

NOWOŚCI! W czasie konsultacji zapytaj o światowy hit – implanty z powłoką Sensitive. Powstały po analizie doświadczeń tysięcy chirurgów plastycznych. Dowiedz się też więcej o implantach z powłoką antyrotacyjną.

Chirurdzy plastyczni coraz częściej sięgają po implanty z powłoką antyrotacyjną niemieckiej marki Polytech. Według niezależnych badań, prawie do zera znoszą ryzyko podstawowych powikłań. Chodzi o rotację implantu oraz zaciskanie się torebki łączno-tkankowej wokół implantu – prowadzące do jego deformacji i konieczności wymiany.

WIĘKSZY ROZMIAR?

Powiększanie piersi to jeden z najczęściej stosowanych zabiegów w chirurgii plastycznej. W czasie zabiegu lekarz robi dwa nacięcia długości kilku centymetrów w fałdach piersiowych (w tym miejscu w normalnych warunkach blizny są niewidoczne). Potem umieszcza implanty pod gruczołem piersiowym lub pod mięśniem. Takie umiejscowienie pozwala na pra-

widlową pracę gruczołu piersiowego w czasie ciąży i karmienia. Operacja trwa około 1,5 godziny i jest przeprowadzana w znieczuleniu ogólnym. Swoje nowe piersi zobaczysz już po kilku tygodniach.

A po 6 miesiącach będą całkowicie zagojone. Jakie implanty wybrać? Nowością są implanty z powłoką antyrotacyjną Polytech, które konsystencją przypominają naturalne piersi. To ważne, zwłaszcza jeśli jesteś szczupłą. Implanty z powłoką antyrotacyjną dają naturalny efekt, są miękkie w dotyku, a brzegi pozostają niewidoczne. Do wyboru masz szeroką gamę kształtów: okrągłych i anatomicznych (o profilu łyż). Odpowiedni kształt i rozmiar pomoże ci dobrać lekarz.

ZOBACZ SAMA

Na stronie implantpolytech.pl w zakładce aktualności, możesz obejrzeć różne kształty implantów, jak wygląda ich dobór, jak przebiega wstępna diagnoza i sam zabieg. Im więcej informacji, tym łatwiej podejmiesz decyzję!

POLYTECH
health & aesthetics

www.btlestetyka.pl

PO ZABIEGU

Scar Repair RégimA przyspiesza gojenie w początkowej fazie zapalnej i pomaga zakończyć proces dojrzenia blizny. Dzięki temu, ślady po zabiegu będą niewidoczne.



www.scarrepair.pl

PYTAJ I CZUJ SIĘ BEZPIECZNA

OGÓLNOPOLSKA KAMPANIA
NA RZECZ BEZPIECZEŃSTWA
IMPLANTÓW PIERSI

BEZPIECZEŃSTWO, ŚWIADOMY WYBÓR, ŚWIATOWE STANDARDY OPIEKI POOPERACYJNEJ

Zabieg powiększania piersi nie jest czymś niecodziennym. To jedna z najczęściej wykonywanych procedur chirurgii plastycznej. Według badań, jedna na pięć kobiet pragnie zmienić kształt swojego biustu. Ty też do nich należysz?

Zanim zdecydujesz się na zabieg, zbierz wszystkie informacje! Pomoże ci w tym akcja edukacyjna organizowana przez firmę Artimed i markę Polytech. A są ekspertami w tej dziedzinie! Artimed ma 20 lat doświadczenia w zakresie materiałów dedykowanych chirurgii plastycznej i odtwórczej piersi, jest organizatorem wielu międzynarodowych konferencji i warsztatów chirurgicznych z udziałem ekspertów z całego świata. Marka Polytech to niemiecki producent implantów, twórca unikatowego programu „Implants of Excellence” (dożywotni program gwarancyjny) oraz implantów z powłoką antyrotacyjną i do korekty piersi po karmieniu, Diagonal Gel.

Wiele kobiet, które zdecydowały się na operację powiększania piersi, nie wie, jakiej marki implanty nosi. Tymczasem to one w głównej mierze (oraz dobry chirurg) gwarantują sukces zabiegu. Dlatego priorytetem kampanii „Pytaj i czuj się bezpieczna” jest rzetelna informacja i edukacja. Więcej informacji znajdziesz na stronie www.czujsiebezpieczna.pl

PARTNERZY AKCJI:



**dr n. med.
ARTUR ŚLIWIŃSKI**
Art Medical Center
– Klinika chirurgii plastycznej
www.artmedicalcenter.eu
Szczecin



**dr n. med.
JANUSZ SIREK**
MedCosmetic
www.chirurgia-plastyczna.pl
Bielsko-Biała



**dr n. med.
JERZY KOLASIŃSKI**
Klinika Kolasiński
www.klinikakolasiński.pl
Poznań



**dr n. med.
TADEUSZ WITWICKI**
Dr Witwicki Chirurgia plastyczna
www.drwitwicki.pl
Warszawa



**dr n. med.
JAROSŁAW STAŃCZYK**
Linea Corporis Chirurgia
plastyczna
www.lineacorporis.pl
Warszawa



**dr n. med.
SŁAWOMIR ŁOŃ**
Linea Corporis Chirurgia
plastyczna
www.lineacorporis.pl
Warszawa





CZY MOŻNA BYĆ FEMINISTKĄ I POWIĘKSZYĆ PIĘRSI?

KOBIETY, KTÓRE ZDECYDOWAŁY SIĘ NA IMPLANTY,
KOCHAJĄ JE BEZWARUNKOWO. JEDNAK NADAL
ISTNIEJE CAŁA MASA STEREOTYPÓW
NA TEMAT OPERACJI PIĘRSI...

PIERWSZA HISTORIA „Pracuję wśród inteligentnych kobiet. Ale ostatnio poczułam się zaskoczona. Kiedy omawialiśmy projekt badawczy dotyczący operacji plastycznych i rozmowa zeszła na temat implantów, zaszokowały mnie kąśliwe uwagi, uśmieszki i przewracanie oczami w wykonaniu części moich świetnie wykształconych koleżanek. Zwróciłam

na to uwagę, bo mam implanty piersi. Jednak nie zareagowałam. Wiem, że w ten sposób pozwalam na panoszenie się przesądom, ale boję się, że gdy wyjawię mój sekret, uznają mnie za głupią. (Piszę to pod pseudonimem!). Ale prawda jest taka, że kocham moje nowe piersi. Operacja była najlepszą decyzją, jaką podjęłam”.

Anna Marzec

Marzyłam o większych piersiach, od kiedy skończyłam 16 lat. Były dla mnie równoznaczne z byciem kobietą. Jednak wszystko, co miałam, to biustonosz z gąbkami. Powiększanie piersi wydawało mi się zarezerwowane dla celebrytek lub innego rodzaju kobiet niż ja, bardziej wyzywających. Jednocześnie wciąż słyszałam, że operacje biustu są coraz bardziej powszechne. Według danych, w czasie kiedy kończyłam gimnazjum i szłam do liceum, liczba przeprowadzanych zabiegów wzrosła dwukrotnie. Ale czułam się rozdarta. Czy powiększając piersi wyprę się mojego prawdziwego ja? Miałam dosyć słuchania żartów, że jestem płaska jak deska. Ale byłam też uważana za dziwaczkę i trochę szaloną artystkę, a to w sobie lubiłam. Czułam się winna, że chcę mieć większe piersi, jakbym podświadomie zgadzała się z ludźmi, którzy się ze mnie wyśmiewali.

Martwiło mnie też to, że żyję w kulturze, która zgadza się, że kobiecość i poczucie własnej wartości zależą od rozmiaru (dużego) piersi. Zostałam wychowana w przekonaniu, że liczy się to, co mam w głowie, nie to, jak wyglądam. Umiałam dostrzegać piękno w kobietach o różnym wyglądzie, jednak spojrzenie z taką samą akceptacją na siebie było dla mnie niemożliwe.

Patrząc wstecz, zdaję sobie sprawę, że stawałam się feministką. Zabawne, bo wówczas absolutnie nie uważałam się za jedną z nich. Wtedy etykieta feministki oznaczała dla mnie kobietę, która nienawidzi mężczyzn, nie dba o siebie i nosi wielkie gacie. Jednak z czasem zrozumiałam, że chodzi tu o równość i możliwość wyboru. Taka definicja jest dużo bardziej zachęcająca. Latami toczyłam mój wewnętrzny spór. Jednak ostatecznie w wieku 24 lat wygrała ta część mnie, która chciała większych piersi. Tego roku zmieniłam rozmiar miseczki z A na C.

Efekt był fantastyczny. Czułam się tysiąc razy bardziej atrakcyjna. Mój mąż również został wielkim fanem moich piersi, nie ma co ukrywać. Z biegiem czasu zdałam sobie sprawę, że ta decyzja wcale nie stoi w konflik-

cie z wartościami feminizmu. Dokończyłam po prostu właściwego dla mnie wyboru. Teraz wiem, że żadne odgórnie narzucone reguły nie sprawiają, że pocujemy się silniejsze czy piękniejsze. Tylko my możemy o tym decydować. Wciąż mam mieszane uczucia, co do powiększania piersi. I nie zdradzam mojej tajemnicy każdemu.

JESTEM DUMNA Z BYCIA FEMINISTKĄ – FEMINISTKĄ Z WYJĄTKOWO FAJNYMI PIERSIAMI

DRUGA HISTORIA „Powiększanie piersi wzbudza różne emocje. Czasami spotykam się z opinią, że ktoś jest nadmuchaną lalą, bo ma ‘silikony’. Wtedy mówię głośno, że mam implanty i wszyscy robią wielkie oczy”. **Sandra Ostanek**

Już od końca podstawówki zazdrościłam koleżankom z klasy, które miały większe piersi. To były czasy, kiedy w telewizji leciał „Słoneczny Patrol”

z Pamelą Anderson i był kult dużych biustów. Przynajmniej ja tak to odczuwałam jako posiadaczka miseczki A. Wtedy podjęłam decyzję, że kiedyś to zrobię – powiększę sobie piersi. Czekalam na swój moment 10 lat. Kiedy w 2006 roku dostałam propozycję operacji, w zamian za dziennikarską relację z tego zabiegu, nie wahałam się ani chwili. Wszyscy znajomi wiedzieli, że powiększyłam piersi, bo relacja ukazała się w gazecie. Mało kto miał odwagę się z tym skonfrontować, wydać swój komentarz. Mnie najbardziej zależało na akceptacji rodziny i miałam ją zarówno ze strony rodziców, jak i starszego pokolenia, m.in. mojej babci. Jednak najpiękniejsza była dla mnie reakcja czytelniczek. Dostałam mnóstwo listów i maili w podziękowaniu za ten materiał. Byłam wzruszona. Publikacja w gazecie sprawiła, że nie mogłam utrzymać operacji w tajemnicy. Ale nawet teraz po latach lubię się do tego przyznawać. Nie mam z tym żadnego problemu. Dziewczynom, które pytają mnie, czy powiększać piersi, mówię, że jak nie muszą, niech tego nie robią. Trzeba być przygotowanym na powikłania, odrzucenie implantów przez organizm. Zmiana jest trudna również pod względem psychicznym. Zdarza się, że kobiety chcą wyjąć implanty. Ja nigdy nie żałowałam. Po operacji lubiłam patrzeć w lustro, stojąc w łazience. I nadal lubię. Czy uważam się za feministkę? W naszym kraju to określenie ma dość radykalne znaczenie. Uważam się za kobietę liberalną. ■



Pytaj i czuj się bezpieczna

W hotelu Regina firma Artimed i Polytech zainicjowały ogólnopolską kampanię na rzecz bezpieczeństwa implantów piersi. Misją kampanii jest rzetelna, profesjonalna informacja o chirurgii plastycznej i odtworczej piersi. Kwestia edukacji na rzecz bezpieczeństwa jest także ważna dla nas, dlatego Cosmopolitan został medialnym patronem akcji.

W spotkaniu wzięło udział ponad 60 czołowych chirurgów plastyków i onkologów z całej Polski. Gościem honorowym i prelegentem był światowej sławy chirurg plastyk dr Patric Tonnard.